

DEPARTAMENT IV

Warszawa, 1989.09.14

D.IV. RFN-2413-4-89

~~JAWNE~~

dn. 13. 09. 1989.

podpis

~~Poufne, egz. nr ...~~

## NOTATKA INFORMACYJNA

nt. obywateli NRD przebywających w Ambasadzie RFN w Warszawie

I. W dniu 13 bm. min. K. Skubiszewski przyjął na rozmowę dyrektora Departamentu Politycznego MSZ, Kastrupa, który przybył do Polski jako specjalny wysłannik min. Genschera ws. grupy obywateli NRD przebywających w Ambasadzie RFN w Warszawie. W rozmowie wzięli udział: amb. Schoeller i wicedyrektor Departamentu IV MSZ, Sułek.

Dyr. Kastrup wskazał, iż celem jego podróży do Polski jest przeprowadzenie rozmów z ponad 50 obywatelami NRD przebywającymi obecnie w Ambasadzie RFN w Warszawie, którzy chcą wyjechać na staż do RFN oraz zapoznanie władz polskich z oficjalnym stanowiskiem strony zachodniemieckiej.

Otrzymują:

Nawiązał do rozmowy przeprowadzonej 8 bm. w Bonn przez min. Genschera z L. Wałęsą, w której minister SZ RFN bardzo wysoko ocenił postawę władz Węgier ws. wyjazdu obywateli NRD z Ambasady RFN w Budapeszcie i terytorium węgierskiego do RFN via Austria oraz zwrócił się do L. Wałęsy jako reprezentanta nowej Polski o zastosowanie "rozwiązania węgierskiego" w odniesieniu do grupy obywateli NRD przebywających w Ambasadzie RFN w Warszawie. Min. Genscher podkreślał przy tym symboliczne znaczenie tej sprawy dla stosunków W-Z w Europie oraz dla problematyki praw człowieka. Wg. Kastrupa, L. Wałęsa obiecał Genscherowi zastosowanie ww. "wzorca węgierskiego" w Polsce.

Dyr. Kastrup zaznaczył, że w omawianej sprawie RFN nie zamierza demonstrować niemieckich pozycji prawnych ("byłoby bez znaczenia, na podstawie jakich dokumentów podróży obywatele NRD wyjechaliby z Polski").<sup>RFN</sup> Pragnęłaby osiągnąć rozwiązanie pragmatyczne uwzględniające względy humanitarne. W tym celu byłiby gotowi włączyć do załatwienia sprawy Polski Czerwony Krzyż, Niemiecki Czerwony KRzyż i ew. także Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża z Genewy. Zarówno Kastrup, jak i amb. Schoeller wyrażali nadzieję, że władze polskie wykażą zrozumienie i poprą starania RFN o rozwiązanie sprawy wyjazdu ww. obywateli NRD do RFN. Podkreślali przy tym, iż również sprawa obywateli NRD przebywających w Ambasadzie RFN w Warszawie, podobnie jak w Ambasadzie RFN w Pradze znajduje się w centrum zainteresowania społeczeństwa i śmp RFN. W odpowiedzi na pytanie min. Skubiszewskiego, dyr. Kastrup ocenił postępowanie władz węgierskich, które umożliwiają masowy wyjazd obywateli NRD do RFN, jako "gest humanitarny, utrzymany w europejskim duchu". W tym kontekście przypomniał słowa Genschera skierowane do władz Węgier: "nie zapomnimy Wam tego".

Min. Skubiszewski stwierdził, iż strona polska również i humanitarnego opowiada się za znalezieniem pragmatycznego/rozwiązania sprawy obywateli NRD przebywających w Ambasadzie RFN w Warszawie. Z naszego punktu widzenia, najlepszym byłoby polubowne



rozwiązanie sprawy między władzami NRD i RFN, które respektowałyby interesy zarówno obu rządów, jak i zainteresowanych osób. Polska opowiada się za przestrzeganiem praw człowieka, w tym także zasady swobody przepływu osób. W omawianym przypadku musimy jednak uwzględnić dobro stosunków Polski tak z RFN jak i z NRD. Zaznaczył, iż nie zdażył jeszcze zapoznać się z treścią rozmowy min. Genschera z L. Wałęsą. Decydujące znaczenie dla postawy władz polskich mieć będą ustalenia, jakie zostaną podjęte, w odniesieniu do obywateli NRD w Ambasadzie RFN w Warszawie, bezpośrednio przez rządy obu państw niemieckich.

Dyr. Kastrup przypomniał, że RFN przeprowadziła rozmowy z NRD dot. obywateli NRD przebywających w Stałym Przedstawicielstwie RFN w Berlinie oraz w przedstawicielstwach dyplomatycznych RFN akredytowanych w KS. W odróżnieniu od uregulowań podjętych w przeszłości w odniesieniu do podobnych przypadków, władze NRD obecnie nie chcą wyrazić gotowości do udzielenia "cichej gwarancji" na wyjazd tych osób do RFN (NRD stosowała wówczas formułę, iż wnioski wyjazdowe zostaną "przychylnie rozpatrzone"). Natomiast teraz, w odniesieniu do swych obywateli przebywających w Ambasadach w Pradze i Warszawie (do niedawna także w Budapeszcie), NRD byłaby skłonna jedynie dać gwarancje (po powrocie tych osób do NRD) niekarania i niewyciągania konsekwencji w miejscu pracy oraz prawo do reprezentowania przez adwokata wobec władz administracyjnych NRD. Natomiast władze NRD nie zgadzają się na wyjazd tych obywateli wprost z państwa trzeciego do RFN, jak to ma miejsce w przypadku "rozwiązania węgierskiego". W efekcie osoby, które przebywają m.in. także w Ambasadzie RFN w Warszawie mogą mieć jedynie "bardzo nieokreśloną nadzieję" na wyjazd do RFN. Kastrup ocenił, że obecnie nie ma szans na to, by władze NRD zmieniły swe stanowisko i dlatego rozmowy RFN-NRD zostały zakończone.

Na zakończenie rozmowy min. Skubiszewski zapewnił raz jeszcze o zrozumieniu przez nas zarówno wagi humanitarnego aspektu sprawy obywateli NRD przebywających w Ambasadzie RFN w Warszawie, jak i jej możliwych skutków dla naszych stosunków z RFN i NRD. Przyrzekł dokładne zbadanie sprawy i udzielenie konkretnej odpowiedzi co do stanowiska polskiej strony.



II. W dniu 13 września br. Min. stanu w Urzędzie Prezydenta J. Czyrek również przyjął dyr. Kastrupa i amb. Schoellera. Przedmiotem rozmowy był m.in. problem przebywających w Ambasadzie RFN w Warszawie ponad 50 obywateli NRD, pragnących wyjechać do RFN.

Dyr. Kastrup podkreślił, iż świadomy jest zasadniczych różnic w stanowiskach PRL i RFN co do spraw prawnych, strona RFN dąży jednak do uzyskania rozwiązania pragmatycznego o wymiarach humanitarnych. Min. Czyrek zwrócił się o wyjaśnienie kontekstu politycznego problemu, RFN zapewniała przecież ostatnio, że nie jest zainteresowana destabilizacją NRD i pragnie przyczynić się do zapewnienia odpowiedniego standardu w tym państwie, aby emigrację zahamować. Czy więc obecna sytuacja świadczy o zmianie polityki RFN? (RFN tworzy szereg preferencji zachęcających do imigracji). K. podkreślił, że "spraw ludzkich" nie da się oddzielić od polityki. Młodzi ludzie w NRD nie widzą dla siebie możliwości rozwoju (nie chodzi tu tylko o motywy ekonomiczne); śledzą informacje o postępach reform ZSRR, w Polsce i na Węgrzech, tymczasem obecne kierownictwo NRD nie jest zdolne do rozwiązania tych problemów. Przyczyna więc "masowych ucieczek" leży wyłącznie w NRD, nie chodzi tu więc o zmianę w polityce RFN. K. podkreślił, że zwraca się z prośbą o "humanitarną pomoc w rozwiązaniu tego problemu, przy uwzględnieniu praw człowieka". Min. Czyrek podkreślił, że rozumie humanitarne wymiary tej kwestii. Nie będziemy dążyć do tego, aby "uczynić z niej problem". Jest to jednak przede wszystkim sprawa między NRD i RFN tak z logicznego jak i merytorycznego punktu widzenia i powinna zostać rozwiązana w drodze porozumienia między tymi obu państwami. Dla Polski decydujące będzie takie porozumienie - działać będziemy lojalnie tak w stosunku do RFN jak i NRD. Min. Czyrek nawiązał do decyzji Min. Skubiszewskiego przedstawionej podczas rozmowy z K., iż utworzona zostanie w trybie pilnym grupa robocza, która wypracuje propozycje stanowiska strony polskiej.

Min. Czyrek podkreślił też, iż jest to dla Polski sprawa bardzo trudna; pojmujemy bowiem poważnie nasze przy-



jazne stosunki z NRD, a w przeciwieństwie do Węgier nie mamy bezpośredniej granicy z państwami zachodnimi.

### III. Wnioski

a) Omawiana sprawa obywateli NRD przebywających w Ambasadzie RFN w Warszawie może mieć niekorzystne skutki dla naszych stosunków z jednym lub z drugim państwem niemieckim - w zależności od tego, za jakim rozwiązaniem się opowiemy. W przypadku podzielenia stanowiska NRD, niekorzystne skutki wystąpić mogą przede wszystkim w kontekście wizyty Kohla w Polsce; w przypadku zaś wyjścia naprzeciw postulatowi strony RFN-owskiej wystąpić może szereg niekorzystnych skutków politycznych w stosunkach z NRD.

b) Najlepszym z naszego punktu widzenia wyjściem byłoby polubowne rozwiązanie bezpośrednio między obu państwami niemieckimi. Na razie na takie rozwiązanie nie zanoszą się jednak, a my jesteśmy pod stałym naciskiem przedstawicieli obu państw (patrz notatka informacyjna z 12 września br. J. Mąkosy z rozmowy z ambasadorem NRD J. van Zwollem).

c) W tej sytuacji w MSZ powołana została grupa robocza pod kierownictwem B. Kulskiego dla wypracowania wariantów rozwiązania sprawy. Z naszego punktu widzenia pomocne może być rozwiązanie, jakie w tych dniach zostanie zastosowane w analogicznej sprawie w Pradze.

d) Należy przy tym uwzględnić, iż rozmiary zjawiska będą nadal rosły (w ciągu dwóch tygodni liczba obywateli NRD przebywających w Ambasadzie RFN w Warszawie wzrosła do 50 osób).

J. Fekecz